



# WÓJT GMINY WISZNIA MAŁA

ul. Wrocławska 9, 55-114 Wisznia Mała  
tel. 71 312-70-25, fax. 71 312-70-68

OŚ.6232.1.2021

Wisznia Mała, dnia 13 stycznia 2021 r.

**Marszałek Województwa  
Dolnośląskiego**  
Wybrzeże Juliusza Słowackiego 12-14  
50-411 Wrocław

**Dotyczy: zobowiązania podmiotów prowadzących fermy drobiu w Ligocie Pięknej przy ul. Prostej 32 do sporządzenia i przedłożenia przeglądu ekologicznego**

Wójt Gminy Wisznia Mała w związku z otrzymanymi licznymi informacjami od mieszkańców wsi Ligota Piękna – wnosi w oparciu o art. 237 w zw. z art. 238 w zw. z art. 239 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 roku – Prawo ochrony środowiska (dalej: POŚ) o wydanie decyzji zobowiązującej podmioty korzystające ze środowiska i prowadzące instalacje w postaci ferm drobiu w Ligocie Pięknej przy ul. Prostej 32 do sporządzenia i przedłożenia przeglądu ekologicznego, z uwagi na istnienie okoliczności wskazujących na możliwość negatywnego oddziaływania na środowisko tych instalacji, szczególnie w postaci emisji odorowych oddziałujących na zdrowie ludzi.

## UZASADNIENIE

### 1. Stan faktyczny

Na terenie Gminy Wisznia Mała, przy ul. Prostej 32 w Ligocie Pięknej funkcjonują dwa podmioty, które prowadzą fermy drobiu (indyków), a mianowicie:

- a) Działalność pn. „Ferma Drobiu, mgr Ratajczak Robert, Ligota Piękna, ul. Prosta 32, 55-114 Wisznia Mała” (dalej: Ferma),
- b) Działalność pn. „Odchowalnia Drobiu, Aneta Zając-Ratajczak, Ligota Piękna, ul. Prosta 32, 55-114 Wisznia Mała”, (dalej: Odchowalnia).

Kurniki wchodzące w skład Fermy i Odchowalni oddalone są o ok. 100-200 metrów od pobliskiej zabudowy mieszkalnej (najbliższy dom znajduje się w odległości 85 m od kurników, mierzonej w linii prostej). **Działalność tych instalacji wiąże się z uporczywym oddziaływaniem na zdrowie ludzi zamieszkujących nieruchomości położone w ich otoczeniu, które przejawia się przede wszystkim poprzez uciążliwości zapachowe (emisję odorów) oraz dużą ilość owadów, głównie much, które z dużym prawdopodobieństwem wydostają się z instalacji, a mieszkańcom uniemożliwiają normalne funkcjonowanie (wśród ograniczeń ich swobód wyróżnić trzeba brak możliwości otwarcia okien czy korzystania z ogrodu ze względu na uporczywą obecność much).**

Należy wskazać, że w związku z występującymi uciążliwościami, od 2015 roku powyższe instalacje były przedmiotem ponad 20 kontroli wykonanych przez takie organy jak Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska (dalej: WIOŚ), Powiatowy Lekarz Weterynarii, Powiatowa Inspekcja Sanitarna oraz Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego. W toku kontroli stwierdzono w szczególności naruszenia w zakresie nadzoru nad wywozem obornika z kurników (prowadzące do zalegania pozostałości obornika na nieutwardzonym terenie), a także braki w rejestrze DDD (dezynfekcja, dezynsekcja i deratyzacja).

Dokumentacja dotycząca negatywnego oddziaływania Fermy i Odchowalni obejmuje ponad 90 pism wymienionych między różnymi podmiotami (w tym tut. Organem), a z jej częścią można zapoznać się na stronie Gminy Wisznia Mała pod adresem [www.wiszniamala.pl/dla-mieszkanow/ochrona-srodowiska/uciazliwosc-ferm-drobiu](http://www.wiszniamala.pl/dla-mieszkanow/ochrona-srodowiska/uciazliwosc-ferm-drobiu). Skalę problemu potwierdzają również liczne doniesienia w mediach, do których zwracali się mieszkańcy Ligoty Pięknej (załącznik nr 1 i 2), a także powołanie przez nich do życia Stowarzyszenia Ligota Piękna, którego głównym celem jest walka z zamuszeniem i uciążliwymi zapachami oraz ochrona powietrza przed zanieczyszczeniem.

W związku z narastającą „plagą much” została wykonana analiza entomologiczna autorstwa dra Dariusza Łupickiego, na podstawie której zidentyfikowano gatunki much masowo pojawiających się w miejscowości Ligota Piękna, a także wskazano miejsca, w których gatunki te znajdują optymalne warunki do rozwoju. Niestety w ramach ww. analizy brak było możliwości przeprowadzenia badań na obszarze zajmowanym przez Fermę i Odchowalnię (ze względu na brak zgody właścicieli oraz powołanie się na specjalny reżim sanitarny).

## 2. Stan prawny

### 2.1. Klasyfikacja prawna ferm na gruncie przepisów prawa ochrony środowiska

Zgodnie z art. 237 POŚ, obowiązek sporządzenia i złożenia przeglądu można nałożyć na podmiot korzystający ze środowiska, który prowadzi instalację.

Zgodnie z art. 3 pkt 6 POŚ ustawodawca rozumie przez **instalację** stacjonarne urządzenie techniczne, zespół stacjonarnych urządzeń technicznych powiązanych technologicznie, do których tytułem prawnym dysponuje ten sam podmiot i położonych na terenie jednego zakładu oraz budowle niebędące urządzeniami technicznymi ani ich zespołami, których eksploatacja może spowodować emisję. Nie ulega wątpliwości, że zarówno **Ferma, jak i Odchowalnia stanowią instalacje do chowu lub hodowli drobiu w rozumieniu art. 3 pkt 6 POŚ.**

Z kolei zgodnie z art. 3 pkt 48 POŚ przez zakład rozumie się jedną lub kilka instalacji wraz z terenem, do którego prowadzący instalacje posiada tytuł prawny, oraz znajdującymi się na nim urządzeniami. Na ten moment nie sposób ocenić, ile osób posiada tytuł prawny do Fermy i Odchowalni oraz które podmioty z nich korzystają. Kwestia ta powinna być przedmiotem badania w postępowaniu dowodowym prowadzonym przez tut. Organ w sprawie zainicjowanej niniejszym wnioskiem (zob. wyrok WSA w Łodzi z dnia 18 kwietnia 2018 r. sygn. II SA/Łd 85/18).

Jednocześnie zgodnie z art. 238 POŚ, zakres przedmiotowy przeglądu ekologicznego uzależniony jest od kwalifikacji instalacji jako przedsięwzięcia mogącego zawsze znacząco oddziaływać na środowisko. Z informacji uzyskanych na podstawie protokołów kontrolnych sporządzonych przez WIOŚ wynika, że w rozumieniu § 2 ust. 1 pkt 51 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 września 2019 r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko:

- a) **Ferma stanowi przedsięwzięcie mogące zawsze znacząco oddziaływać na środowisko**, gdyż jej maksymalna obsada w jednym cyklu produkcyjnym to 39 800 sztuk ptaków (czyli 955,2 DJP) – 8 kurników;
- b) **Odchowalnia stanowi przedsięwzięcie mogące zawsze znacząco oddziaływać na środowisko**, gdyż jej maksymalna obsada w jednym cyklu produkcyjnym to 10 820 sztuk ptaków (czyli 238 DJP) – 2 kurniki.

W rozumieniu art. 3 ust. 1 pkt 13 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (dalej: OoŚ), przez przedsięwzięcie rozumie się zamierzenie budowlane

lub inną ingerencją w środowisko polegającą na przekształceniu lub zmianie sposobu wykorzystania terenu, w tym również na wydobywaniu kopalin; **przedsięwzięcia powiązane technologicznie kwalifikuje się jako jedno przedsięwzięcie, także jeżeli są one realizowane przez różne podmioty.** W przypadku ustalenia istnienia takiego powiązania, obydwie inwestycje należy traktować jako jedno przedsięwzięcie z wszelkimi wynikającymi z tego konsekwencjami prawnymi.

Zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem sądów administracyjnych „powiązaniem technologicznym jest taki związek pomiędzy inwestycjami, który powoduje że **wspólnie tworzą one zorganizowaną całość w postaci jednej spójnej infrastruktury ukierunkowanej na ten sam cel gospodarczy.** Powiązanie o jakim mowa w art. 3 ust. 1 pkt 13 OOS dotyczy również **przedsięwzięć tego samego rodzaju i wykorzystujących tą samą technologię, choćby planowanych przez różne podmioty prawa**”. Przepis ten ma zapobiegać dzieleniu jednego przedsięwzięcia na kilka przedsięwzięć realizowanych w tym samym czasie, w celu ominięcia procedury oceny oddziaływania na środowisko i ominięcia obowiązku opracowania związanej z tą procedurą dokumentacji (wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego -dalej: NSA - z dnia 15 lutego 2018 roku, sygn. II OSK 1847/17, wyrok NSA z dnia 10 stycznia 2018 roku, sygn. II OSK 1165/17, wyrok WSA w Szczecinie z 25 sierpnia 2016 roku, sygn. II SA/Sz 530/15, wyrok WSA w Rzeszowie z dnia 13 września 2016 roku, sygn. II SA/Rz 742/16).

Z powyższej wykładni sądowej dla interpretacji definicji przedsięwzięcia wynikają następujące przesłanki dla stwierdzenia, czy dane dwa przedsięwzięcia stanowią w istocie jedno, technologicznie powiązane przedsięwzięcie:

- tworzenie zorganizowanej całości w postaci jednej infrastruktury ukierunkowanej na ten sam cel gospodarczy;
- wykorzystywanie tej samej technologii;
- ten sam rodzaj przedsięwzięcia.

Jednocześnie sądy administracyjne stoją na stanowisku, że dla **kwalifikacji dwóch inwestycji jako jednego przedsięwzięcia nie jest konieczna tożsamość podmiotowa inwestora. Rozważania te mają istotne znaczenie w niniejszej sprawie ze względu na to, że wyznaczają one standard badania oddziaływania przedsięwzięć na środowisko.** Pomimo że w stanach faktycznych badanych przez sądy instalacje były dopiero planowane, to z orzeczeń tych wynika, że zakres merytoryczny oceny oddziaływania na środowisko powinien obejmować rzeczywisty wpływ przedsięwzięć, a nie tylko ich wpływ w ujęciu wąskim (determinowany definicją instalacji z art. 3 pkt 6 POŚ ograniczony przesłanką właścicielską).

W niniejszej sprawie, obydwie inwestycje tworzą kompleks, którego zadaniem jest chów lub hodowla drobiu. Należy przez to rozumieć, że obie inwestycje mają ten sam cel gospodarczy – chów i hodowlę drobiu. Bliskość położenia (bezpośrednie sąsiedztwo) obydwu terenów wskazuje na to, że Ferma i Odchowalnia *de facto* stanowią jednolite przedsięwzięcie, które rozlokowane jest na osobnych działkach i realizowane przez dwa odrębne podmioty (pozostające jednak w związku małżeńskim, co może dodatkowo świadczyć o prowadzeniu wspólnej inwestycji, jedynie formalnie podzielonej na dwie mniejsze). Pomimo odrębności działek należy przyjąć, że obie inwestycje w znacznym stopniu korzystają ze wspólnej infrastruktury (np. kanalizacji, drogi dojazdowej, usług związanych z wywozem odpadów czy odprowadzaniem ścieków). Tożsamość technologii należy rozumieć jako opieranie się na jednakowych rozwiązaniach technologicznych. W niniejszej sprawie, wobec identyczności celu gospodarczego i rodzaju przedsięwzięć, brak jest podstaw do podważenia identyczności rozwiązań technologicznych, które są wykorzystywane w obydwu instalacjach. Chów i hodowla drobiu, ze względu na obowiązujące przepisy prawne oraz dobre praktyki, wymagają ustandaryzowanych technologii, które mogą różnić się ceną i poziomem zawansowania technicznego, jednak zasadniczo pozostają tożsame.

W końcu, należy podkreślić, że pod koniec 2017 roku doszło do podziału fermy drobiu prowadzonej przez Roberta Ratajczaka, w wyniku której powstały dwa podmioty – Ferma i Odchowalnia. To przekształcenie właścicielskie wiązało się ze zwiększeniem obsady kurników. W efekcie maksymalna obsada wszystkich kurników wchodzących w skład tych dwóch instalacji wynosi aktualnie ponad 40 000 stanowisk. Jak wykazano powyżej, Ferma i Odchowalnia nie mogą być kwalifikowane na gruncie POŚ jako jedna instalacja ze względu na niespełnienie przesłanki

tożsamości podmiotów posiadających tytuł prawny do zespołu stacjonarnych urządzeń technicznych powiązanych technologicznie. Gdyby jednak Ferma i Odchowalnia były prowadzone przez jeden podmiot, to ze względu na swoje rozmiary, kwalifikowałyby się do instalacji, których funkcjonowanie ze względu na rodzaj i skalę prowadzonej w nich działalności może powodować znaczne zanieczyszczenie poszczególnych elementów przyrodniczych albo środowiska jako całości. W rezultacie, prowadzenie takiej instalacji wymagałoby pozwolenia zintegrowanego na podstawie art. 201 POŚ i Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 27 sierpnia 2014 roku w sprawie rodzajów instalacji mogących powodować znaczne zanieczyszczenie poszczególnych elementów przyrodniczych albo środowiska jako całości (ust. 6 pkt 8 lit. a Załącznika). Uzyskanie pozwolenia zintegrowanego w przypadku przedsięwzięcia jakim jest Ferma i Odchowalnia, wymagałoby przeprowadzenia obowiązkowej oceny oddziaływania na środowisko. Tak się jednak nie stało ze względu na przeszkodę formalną w postaci samej definicji instalacji z art. 3 pkt 6 POŚ.

W związku z powyższym, należy uznać, że o ile Ferma i Odchowalnia tworzą dwie odrębne instalacje na gruncie art. 3 pkt 6 POŚ, o tyle w rozumieniu art. 3 ust. 1 pkt 13 OOŚ powinny być traktowane jako jedno przedsięwzięcie, którego oddziaływanie na środowisko może być przedmiotem badania i kontroli wykonywanej przez organy ochrony środowiska.

## 2.2. Brak obowiązku przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko

Należy podkreślić, że na terenie Fermy i Odchowalni przy ul. Prostej 32 w Ligocie Pięknej, działalność w zakresie hodowli drobiu prowadzona jest od lat 70. XX wieku. W związku z powyższym, ze względu na ówczesny stan prawny (przedsięwzięcie takie obejmowała swoim zakresem ustawa z dnia 31 stycznia 1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska, dalej: OKŚ), planujący te przedsięwzięcia nie byli zobowiązani do uzyskania obowiązkowych decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Co więcej, według postanowień OKŚ procedura oceny oddziaływania na środowisko, przeprowadzana od 2000 roku na podstawie dodanego art. 67a OKŚ, miała charakter fakultatywny i następczy. Wobec tego ocena ta przypominała bardziej współczesny przegląd ekologiczny niż ocenę oddziaływania na środowisko w rozumieniu obecnie obowiązującej OOŚ. Z dostępnych nam informacji wynika, że przedsięwzięcia te nie były nigdy poddane ocenie oddziaływania na środowisko w rozumieniu OKŚ.

Na marginesie zaznaczyć należy, że procedura oceny oddziaływania na środowisko została ujęta w art. 46 POŚ, aby w 2008 roku zostać całkowicie przeniesioną do OOŚ. Zarówno procedura oceny oddziaływania na środowisko z art. 46 POŚ, jak i aktualnie obowiązująca w przepisach OOŚ, przewidują konieczność uzyskania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach jedynie dla planowanych przedsięwzięć (art. 71 ust. 2 OOŚ). Oznacza to, że **wobec przedsięwzięć, które powstały i funkcjonowały przed 2001 rokiem nigdy nie zaktualizował się obowiązek dokonania oceny oddziaływania na środowisko.** W rezultacie, o ile dla takich przedsięwzięć nie był bądź nie zostanie przeprowadzony w trybie następczym, fakultatywny przegląd ekologiczny (zgodnie z OKŚ, POŚ lub OOŚ), to nie sposób ustalić ewentualnych zagrożeń dla środowiska związanych ich realizacją. Powyższa sytuacja i niemożność określenia istniejących ryzyk ma w związku z tym miejsce zarówno w przypadku Fermy, jak i Odchowalni.

Gdyby obecnie planowano realizację przedmiotowych instalacji, to zgodnie z art. 71 ust. 2 pkt 1 w zw. z art. 61 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 59 ust. 1 pkt 1 OOŚ korzystający ze środowiska musieliby uzyskać decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach, a obydwie instalacje (klasyfikowane jako jedno przedsięwzięcie) zostałyby wówczas poddane obowiązkowej ocenie oddziaływania na środowisko. Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem NSA „w procedurze indywidualnej oceny oddziaływania na środowisko konieczne jest ocenianie oddziaływań na wszystkie elementy przyrodnicze środowiska stanowiące całość środowiska. Prawidłowa jest taka ochrona elementów przyrodniczych środowiska przed negatywnym oddziaływaniem przedsięwzięcia, która przewiduje, że choćby wyróżnionym przedmiotem raportu oddziaływania przedsięwzięcia był tylko jeden element środowiska, raport powinien analizować jednocześnie wszystkie pozostałe elementy przyrodnicze środowiska, na które może oddziaływać przedsięwzięcie” (wyrok NSA z dnia 21 lutego 2017 r. sygn. II OSK 1472/15, a także: wyrok NSA z dnia 31 stycznia 2018 r. sygn. II OSK 907/16, wyrok NSA z dnia 9 października 2018 r. sygn. II OSK 2533/16).

Jak wynika z wyżej przedstawionego stanu faktycznego, w odniesieniu do Fermy i Odchowalni nie przeprowadzono nigdy kompleksowego badania oddziaływania tych instalacji na środowisko, pomimo że stanowią one instalacje zaliczane do kategorii najbardziej dla niego uciążliwych. Brak przeprowadzenia tego typu badania wynikał wyłącznie z kwestii temporalnych (przesłanek formalnych) a nie z braku negatywnego oddziaływania tych instalacji na środowisko (zaistnienia tych przesłanek merytorycznych nigdy bowiem nie zbadano). Należy również podkreślić, że zmiany właścicielskie z końca 2017 roku związane były ze zwiększeniem maksymalnej obsady kurników, a co za tym idzie - ze zwiększeniem negatywnego oddziaływania na środowisko, w tym na zdrowie ludzi. Zastosowana metoda „salami-slicing” polegająca na uniknięciu obowiązkowej oceny oddziaływania na środowisko, poprzez podział formalny jednej instalacji na dwie, służyła obejściu konieczności przeprowadzenia badania wpływu przedsięwzięcia na otoczenie. W świetle powyższego, zobowiązanie podmiotów prowadzących Fermę i Odchowalnię do sporządzenia i przedłożenia przeglądu ekologicznego staje się jeszcze bardziej uzasadnione.

### 2.3. Dopuszczalność zobowiązania podmiotu prowadzącego instalację do sporządzenia przeglądu ekologicznego

W przeciwieństwie do procedury oceny oddziaływania na środowisko, która jest realizowana przed rozpoczęciem potencjalnie szkodliwej działalności, przegląd ekologiczny stanowi instytucję prawną, która umożliwia ocenę faktycznego oddziaływania na środowisko działalności już prowadzonej (M. Górski, *Prawo ochrony środowiska*, 2014, s. 129). Podjęcie decyzji w przedmiocie przeglądu ekologicznego jest pozostawione uznaniu organów ochrony środowiska. Przy nakładaniu takiego obowiązku, w decyzji należy określić: jakim celom miałyby służyć takie działanie i w jaki sposób przegląd ten wpisuje się w samo *ratio legis* POŚ. W niniejszej sytuacji, celem przeglądu ekologicznego jest wyjaśnienie, czy Ferma i Odchowalnia negatywnie oddziałują na środowisko, a jeśli tak - to jakie działania należy podjąć w celu zmniejszenia lub całkowitej eliminacji tego oddziaływania (wyrok NSA z dnia 24 września 2019 r. sygn. II OSK 2291/18).

Przedłożenie przeglądu ekologicznego stanowi pewien wyjątek od reguły, gdyż jego sporządzenie powinno mieć miejsce jedynie w przypadku braku możliwości udowodnienia negatywnego oddziaływania na środowisko przy użyciu innych środków dowodowych. Należy podkreślić, że ze względu na stan faktyczny (brak obowiązku uzyskania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, a także poddania się procedurze oceny oddziaływania na środowisko), jak i specjalny reżim sanitarny obowiązujący na terenie Fermy i Odchowalni, brak jest innych możliwości faktycznych i prawnych pozwalających na zbadanie oddziaływania tych instalacji. Wszelkie inicjatywy podejmowane przez władze gminy Wisznia Mała nie doprowadziły do ustalenia sposobu oddziaływania instalacji na środowisko. Tym samym nie uzyskano kompleksowej oceny instalacji pod kątem ich wpływu na otoczenie. Biorąc pod uwagę uciążliwości, z jakimi mają do czynienia ludzie zamieszkujący najbliższe sąsiedztwo Fermy i Odchowalni, **przegląd ekologiczny jest jedynym rozwiązaniem prawnym, które może pozwolić na rozwianie istniejących wątpliwości, a także pozwoli na podjęcie próby rozwiązania problemu i ustalenia zasadnych, dalszych działań mających na celu minimalizację lub likwidację tych uciążliwości.**

Zgodnie z art. 378 ust. 2a pkt 1 POŚ, w przypadku przedsięwzięć mogących zawsze znacząco oddziaływać na środowisko (do których należy zakwalifikować Fermę i Odchowalnię) **organem ochrony środowiska wyposażonym w kompetencję do zobowiązania podmiotów prowadzących takie instalacje do sporządzenia i przedłożenia przeglądu jest marszałek województwa.**

Podstawowymi przesłankami uzasadniającymi nałożenie obowiązku opracowania i przedłożenia przeglądu ekologicznego jest korzystanie przez podmiot ze środowiska, prowadzenie instalacji (co wykazano powyżej) i występowanie możliwości negatywnego oddziaływania przez tę instalację na środowisko (co zostanie wykazane poniżej).

#### 2.3.1. Negatywne oddziaływanie na środowisko

Zgodnie z art. 237 POŚ przegląd powinien zostać przeprowadzony w przypadku stwierdzenia **okoliczności wskazujących na możliwość szkodliwego oddziaływania instalacji na środowisko.** „Negatywne oddziaływanie na środowisko nie wiąże się wyłącznie z ustaleniem, czy dana instalacja

przekracza lub nie przekracza określonych prawem wartości maksymalnych jako bezpiecznych dla środowiska. Nie można wykluczyć, że w konkretnej sprawie nawet w przypadku dochowania takich dopuszczalnych przez prawo poziomów oddziaływania może mimo wszystko dojść do negatywnego oddziaływania na środowisko, tym bardziej jeżeli mamy do czynienia z instalacją, która z samego założenia takie negatywne oddziaływanie powoduje. Przy czym z art. 237 p.o.ś. wynika, że wystarczy samo wykazanie »możliwości« negatywnego oddziaływania instalacji na środowisko, a więc wskazania na »potencjalnie« występujące zagrożenie” (wyrok NSA z dnia 26 września 2013 r. sygn. II OSK 1568/12). W rezultacie, przesłanka ta zostaje spełniona w przypadku wskazania jedynie możliwości wystąpienia negatywnego oddziaływania na środowisko, co też następuje w niniejszej sprawie. Zasadność tej opinii zostanie potwierdzona lub zaprzeczona poprzez wnioski płynące z samego przeglądu (K. Gruszecki, *Prawo ochrony środowiska*, Komentarz, 2019).

Zgodnie z utrwalonym poglądem doktryny prawa ochrony środowiska: zanieczyszczenie stanowi kwalifikowaną emisję ze względu na możliwość spowodowania wskazanych w art. 3 pkt 49 POŚ skutków. Należy podkreślić, że zgodnie z art. 3 pkt 11 POŚ, poprzez oddziaływanie na środowisko rozumie się również oddziaływanie na zdrowie ludzi. Jak wskazano powyżej, zdaniem mieszkańców negatywne oddziaływanie Fermy i Odchowalni polega na emitowaniu substancji złowonnych, a także przyczynianiu się tych instalacji do powstawania plagi much. Zatem w rozumieniu art. 3 pkt 49 POŚ Ferma i Odchowalnia zanieczyszczają środowisko poprzez emisje, które są szkodliwe dla zdrowia mieszkańców Ligoty Pięknej (powodują pogorszenie stanu zdrowia ludzi).

W orzecznictwie sądowym wyraźna jest ostatnio tendencja do szerokiego traktowania przestanki szkodliwości emisji, zarówno w kontekście źródła i przedmiotu emisji, jak i konsekwencji dla zdrowia i życia ludzi. Dlatego też na gruncie niniejszej sprawy zbadanie przestanki szkodliwości emisji powinno być oparte o badanie rzeczywistego, negatywnego wpływu danej emisji, nie zaś skupiać się na wykazaniu faktu powodowania emisji naruszającej dopuszczalne poziomy. Sporządzenie i przedłożenie przeglądu ekologicznego będzie stanowiło podstawę powyższego badania w odniesieniu do uciążliwości odorowych (były one już przedmiotem orzecznictwa sądów administracyjnych), jak i plagi much (która wpływając na zdrowie ludzi, stanowi realny problem i przy zastosowaniu wykładni rozszerzającej powinna być rozumiana jako emisja).

#### A. Uciążliwości odorowe

Konieczność badania faktycznego wpływu emisji na zdrowie ludzi przejawia się zwłaszcza w kontekście emisji odorów. Kwestia ta, pomimo że stanowi istotny problem ochrony środowiska, jak na razie nie jest unormowana prawnie w zakresie ustalenia dopuszczalnych poziomów i standardów jakości środowiska.

Kluczowy jest w tym zakresie wyrok WSA w Warszawie z dnia 4 kwietnia 2019 roku, sygn. IV SA/Wa 10/19, którego stosowne fragmenty przytoczono poniżej:

1. „Nie ulega bowiem wątpliwości, że prowadzenie działalności z zakresu chowu i hodowli zwierząt wiąże się w sposób nieunikniony z emisją substancji zapachowych, które są i mogą być źródłem uciążliwości dla osób zamieszkałych w otoczeniu instalacji służących prowadzeniu tego rodzaju działalności. [...]” - **pewne rodzaje działalności, a w szczególności te związane z chowem i hodowlą zwierząt, do których należy zaliczyć Fermę i Odchowalnię, są bezpośrednio związane z emisją uciążliwości odorowych.**
2. „Jakkolwiek okolicznością utrudniającą precyzyjne ustalenie stopnia ww. uciążliwości jest brak w obowiązującym systemie prawa norm określających dopuszczalne wartości odorów, w tym w szczególności odorów emitowanych przez fermy hodowlane (brak norm odorowych), o tyle brak ten nie stanowi w żadnym zakresie upoważnienia do traktowania ww. formy oddziaływania na środowisko za okoliczność czy to w ogóle niemożliwą do stwierdzenia (z czym w szczególności miałby się wiązać brak możliwości oszacowania zasięgu ww. uciążliwości pomimo klarownych wskazań wynikających z praktyki funkcjonowania przedmiotowych przedsięwzięć, czy też możliwości zasięgnięcia wiadomości specjalnych), czy to irrelevantną dla wyniku różnego rodzaju postępowań administracyjnych, w których w szerszym lub węższym zakresie ocena stopnia oddziaływania danego przedsięwzięcia na środowisko ma miejsce” - **brak prawnego unormowania szeroko rozumianych norm**

**i standardów odorowych nie może stanowić podstawy do ignorowania tego rodzaju zanieczyszczeń przez organy ochrony środowiska jak i korzystających ze środowiska.**

3. „Odory, emitowane przez obiekty gospodarcze położone w bezpośrednim sąsiedztwie terenów budownictwa jednorodzinnego, stanowią nie tylko uciążliwość dla mieszkańców, ale także mogą powodować zagrożenie dla zdrowia mieszkańców i stanowić zanieczyszczenie w rozumieniu art. 3 pkt 49 ustawy z 27 kwietnia 2001 r.” (wyrok NSA z 14 marca 2018 roku, sygn. akt II OSK 1281/16). [...] analiza orzecznictwa sądów administracyjnych z ostatnich lat wskazuje, że problem uciążliwości odorowych w praktyce najczęściej dotyczy przedsięwzięć w postaci intensywnej hodowli zwierząt, w tym przede wszystkim hodowli drobiu lub świń (tj. dużych kurników lub chlewni). Fermy drobiu oraz chlewnie o odpowiednio wysokim potencjale produkcyjnym zalicza się do przedsięwzięć wymagających zawsze przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko. Duże kurniki i chlewnie objęte są również obowiązkiem uzyskania pozwolenia zintegrowanego. Jeżeli chodzi o skutki ekspozycji okolicznych mieszkańców na odory, to w licznych publikacjach naukowych wskazuje się m.in. na rozdrażnienie i zaniepokojenie, negatywny wpływ na zdrowie, w tym zdrowie psychiczne. Podobnie w przygotowanym na zlecenie Ministra Środowiska przez zespół pod kierunkiem prof. J. Zwoździaka specjalistycznym opracowaniu "Lista substancji i związków chemicznych, które są przyczyną uciążliwości zapachowej" stwierdza się, że istnieją niebudzące wątpliwości dowody pośrednie na to, że odory obniżają komfort życia; wywołają nasilenie takich niekorzystnych objawów psychosomatycznych, jak: rozdrażnienie, bóle głowy, nudności, trudności z koncentracją, utrata łaknienia, trudności z zasypianiem i szereg niekorzystnych objawów; ich niekorzystne działanie jest zbliżone do działania hałasu”. (wyrok WSA w Warszawie z 4 kwietnia 2019 roku, sygn. IV SA/Wa 10/19). – **uciążliwości odorowe pochodzące z instalacji tego samego rodzaju co Ferma i Odchowalnia, były przedmiotem badań, z których wynika, że mogą one powodować pogorszenie stanu zdrowia okolicznych mieszkańców, w szczególności zdrowia psychicznego, co może objawiać się poprzez nasilenie objawów psychosomatycznych, a także obniżyć komfort życia.**

Sporządzenie przeglądu ekologicznego pozwoliłoby na ustalenie rodzaju zanieczyszczenia oraz jego zasięgu, a w efekcie umożliwiłoby kazuistyczne rozważenie skali negatywnego oddziaływania Fermy i Odchowalni na zdrowie mieszkańców Ligoty Pięknej, szczególnie tych, którzy zamieszkują w ich bliskim sąsiedztwie (najbliższe zabudowania mieszkalne znajdują się 85 m od instalacji w linii prostej).

W tym miejscu warto również dodać, że pomimo braku obowiązujących przepisów co do minimalnej odległości zabudowań mieszkalnych od dużych ferm zwierząt, to projekt ustawy autorstwa Ministerstwa Środowiska w tym przedmiocie zakładał, że odległość ta powinna wynosić co najmniej 500 m właśnie ze względu na emitowanie związków odorowych, które powodują uciążliwość zapachową (projekt nr UD504). Jednocześnie „w świetle badań nad tą problematyką prowadzonych w innych krajach, **minimalne odległości pomiędzy instalacjami hodowlanymi a siedzibami ludzkimi są przyjmowane w przedziale pomiędzy 500 a 2000 metrów**. Co oczywiste, na powyższe wpływają także uwarunkowania lokalne, a także charakter i rozmiar prowadzonej działalności, tym niemniej należy przyjąć, że im większa prowadzona hodowla, tym większe jest jej oddziaływanie” (wyrok WSA w Warszawie z dnia 4 kwietnia 2019 roku, sygn. IV SA/Wa 10/19). Zatem, biorąc pod uwagę rzeczywistą odległość Fermy i Odchowalni od siedzib ludzkich, należy przyjąć, że uciążliwość odorowa może być znacząca, skoro obiekty te znajdują się niemalże w bezpośrednim sąsiedztwie instalacji (co najmniej 5-krotnie bliżej niż wynika to ze standardów mających na celu umożliwienie funkcjonowania nowych instalacji chowu i hodowli drobiu, a także osadnictwa mieszkalnego w oparciu o zasadę zrównoważonego rozwoju).

## B. „Plaga much”

Zdaniem mieszkańców Ligoty Pięknej występowanie uciążliwości odorowych oraz „plagi much” jest powiązane i może wynikać m.in. z niezachowanej higieny i stanu sanitarnego instalacji, a także niestosowania odpowiednich środków profilaktycznych.

W literaturze specjalistycznej podkreśla się, że muchy roznoszą wiele schorzeń, które mogą być groźne dla ludzi i zwierząt, takich jak dezynteria, salmonelloza, kolibakterioza, brucelozą lub gruźlica (T. Barowicz, M. Pieszka, *Możliwość kontroli populacji much na fermie*, Instytut Zootechniki-PIB w Krakowie, dostępne na: [www.portalhodowcy.pl/czasopisma/indyk-polski/indyk-polski-archiwum/89-indyk-polski-51-2-2015/1832-mozliwosci-kontroli-populacji-much-na-fermie](http://www.portalhodowcy.pl/czasopisma/indyk-polski/indyk-polski-archiwum/89-indyk-polski-51-2-2015/1832-mozliwosci-kontroli-populacji-much-na-fermie)). W celu zwalczania much w instalacjach chowu i hodowli drobiu, należy zwracać szczególną uwagę na wymianę ściółki, czyszczenie poidel, zabezpieczenie śmietników i miejsc składowania zużytej ściółki, odchodów i odpadów. Poza czynnościami higieniczno-sanitarnymi, można stosować substancje chemiczne, które pozwalają ograniczać populację much (np. opryski z alfacypermetryną, fenitrotonem, propoksurem, flufenoksuronem, permetryną, deltametryną, imidaklopridem, cyflutryną, metormylem, cypermetryną, polcypermetryną, metormylem czy tetrametryną). Dodatkowymi rozwiązaniami są lampy dezynsekcyjne, pułapki świetlne czy tzw. biomuchy, które nie są szkodliwe ani dla ludzi, ani dla hodowanych zwierząt.

**Występowanie plagi much ma negatywny wpływ na zdrowie i komfort życia mieszkańców Ligoty Pięknej (brak możliwości korzystania i odpoczynku na terenie własnej nieruchomości, brak możliwości otwierania okien), a w niektórych przypadkach powoduje również reakcje psychosomatyczne takie jak rozdrażnienie czy zdenerwowanie.** Pomimo że fermy drobiu były obecne na tych terenach od lat 70. XX wieku, to dopiero w ostatnich XX latach zaczął narastać problem plagi much. Zdaniem mieszkańców może to mieć związek ze zmianami właścicielskimi i idącymi za nimi modyfikacjami modelu biznesowego, w tym zmianami technologii chowu i hodowli drobiu.

Gmina Wisznia Mała zamierza zlecić wykonanie kolejnej analizy entomologicznej odpowiadającej na pytania takie jak:

- Czy zidentyfikowane i występujące na terenie Ligoty Pięknej gatunki much mogą stwarzać zagrożenie dla zdrowia ludzi, zarówno psychicznego jak i fizycznego? A jeśli tak, to jakie?
- Jakie jest źródło pochodzenia zidentyfikowanych gatunków much? Jakie środki prewencyjne i zaradcze może podjąć gmina, mieszkańcy oraz podmioty związane ze źródłem pochodzenia much (przemysł, lasy państwowe, itp.)?
- Jakie są powody okresowości zwiększonej obecności much? Czy są one antropogeniczne?
- Jaki jest obszar zwiększonego występowania much (na jakim obszarze Ligoty Pięknej występują)? Na jaką odległość mogą się oddalać zidentyfikowane gatunki much (w kilometrach)?

Niemniej jednak należy przyjąć, że tak jak w przypadku poprzedniej analizy entomologicznej, podmioty prowadzące Fermę i Odchowalnię nie udostępnią terenów instalacji, a zatem analiza ta nie będzie oparta na całościowym materiale dowodowym. Stąd też uzupełnienie jej o wnioski płynące z przeglądu ekologicznego będzie umożliwiało lepsze zdiagnozowanie natury i ustalenie przyczyn plagi much, a w rezultacie pozwoli na podjęcie środków zaradczych.

### 2.3.2. Zakres i metody przeglądu

Zakres przedmiotowy przeglądu ekologicznego dla przedsięwzięcia kwalifikowanego jako mogącego zawsze znacząco oddziaływać na środowisko wyznacza treść art. 238 POŚ (elementy obowiązkowe) i art. 239 POŚ (elementy fakultatywne).

W niniejszej sytuacji, należy zwrócić szczególną uwagę na następujące kryteria związane z zakresem i metodami przeglądu ekologicznego: określenie oddziaływania na środowisko (art. 238 pkt 2 POŚ), opis działań mających na celu zapobieganie i ograniczanie oddziaływania na środowisko (art. 238 pkt 3 POŚ) oraz metody badań (art. 239 pkt 2 POŚ).



Jak wynika z wyżej wymienionej argumentacji, instalacje Fermy i Odchowalni należy traktować jako jedno przedsięwzięcie na gruncie przepisów dotyczących oceny oddziaływania na środowisko. **Instytucja przeglądu ekologicznego jest odpowiednikiem procedury oceny oddziaływania na środowisko**, z tą różnicą, że nie dotyczy planowanych przedsięwzięć tylko tych już istniejących, a także nie składa się na sformalizowaną procedurę, w której zapewnia się partycypację publiczną. W związku z tym należałoby w tym zakresie zastosować analogię i zobowiązać korzystających ze środowiska prowadzących instalacje wchodzące w skład jednego przedsięwzięcia do przedstawienia **wspólnego raportu zawierającego wnioski z przeprowadzonego przeglądu ekologicznego**. Podobnie, przy opracowywaniu treści raportu z przeglądu ekologicznego należałoby positkowo odwoływać się do wymogów z art. 66 ust. 1 OoŚ określających zakres treści raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko. Raport z przeglądu ekologicznego powinien przede wszystkim umożliwić zrealizowanie jego zasadniczego celu, czyli dokonania oceny powodowanego przez instalacje oddziaływania na środowisko oraz ustalenia, czy ma ono negatywny charakter.

Alternatywnie, gdyby takie rozwiązanie nie zostało uznane za zasadne, należy uwzględnić zobowiązanie podmiotów korzystających ze środowiska prowadzących każdą z instalacji do zawarcia w raporcie z przeglądu ekologicznego **opisu oddziaływań skumulowanych** wynikających z bliskiego sąsiedztwa dwóch instalacji, które wchodzi w skład tego samego rodzaju przedsięwzięć, wykorzystują tę samą technologię i tworzą *de facto* zorganizowaną całość realizującą ten sam cel gospodarczy. Takie działanie jest uzasadnione tym, że mieszkańcy zamieszkujący sąsiedztwo Fermy i Odchowalni są narażeni na **skumulowane oddziaływanie dwóch przedsięwzięć mogących zawsze znacząco oddziaływać na środowisko**.

Biorąc pod uwagę możliwość szkodliwego oddziaływania instalacji na środowisko, w szczególności przyjmującego postać uciążliwości odorowych oraz plagi much, istotnym elementem raportu z przeglądu ekologicznego będzie **opis działań prewencyjnych i zaradczych** podejmowanych przez korzystających ze środowiska w związku z tymi zanieczyszczeniami. Opis ten powinien być ściśle powiązany z opisem oddziaływania na środowisko samych instalacji i nie powinien ograniczać się jedynie do uciążliwości odorowych i plagi much. Przykładowo, raport ten powinien zawierać opis umieszczenia i funkcjonowania wentylatorów oraz innych wywiewników, kroków podjętych w celu hermetyzacji instalacji (np. sposobów przechowywania ściółki i padłych sztuk drobiu), a także programów odmuszania, środków zapobiegawczych stosowanych w związku z możliwością tworzenia warunków sprzyjających dla wzrostu populacji much, rozmnażających się lub żerujących w związku z chowem i hodowlą drobiu.

W końcu, popierając głosy mieszkańców Ligoty Pięknej, którzy obserwują coroczne plagi much pojawiające się w okolicach Fermy i Odchowalni, należy tak określić zakres raportu z przeglądu ekologicznego i zastosowanych metod badawczych, by **pozwoliły na ujęcie w nim wniosków z badań przeprowadzonych w okresie wiosenno-letnim (czyli od marca do sierpnia 2021 roku)**. To właśnie w tym okresie występowanie uciążliwości odorowych, jak i nasilenie plagi much są szczególnie dotkliwe. W przeciwnym wypadku, wnioski płynące z raportu z przeglądu ekologicznego nie będą reprezentatywne i nie uwzględnią wszystkich czynników, które wpływają na występowanie negatywnego oddziaływania Fermy i Odchowalni na środowisko. Powyższa kwestia powinna wiązać się także z terminem wykonania przeglądu.

**W związku z powyższym, wnoszę jak na wstępie.**

Z up. Wójta  
ZASTĘPCA WÓJTA  
*Mariusz Fedzlin*

Załączniki:

1. M. Walków, *Plaga much pod Wrocławiem. W tej walce mieszkańcy są na straconej pozycji (ZDJĘCIA)*, Gazeta Wrocławska (gazetawroclawska.pl), 7 sierpnia 2014 r. < <https://gazetawroclawska.pl/plaga-much-pod-wroclawiem-w-tej-walce-mieszkancy-sa-na-straconej-pozycji-zdjecia/ar/3532761>>.
2. P. Bera, *Plaga much w Ligocie Pięknej. Mieszkańcy mają dość i walczą z fermą drobiu*, Gazeta Wyborcza (wroclaw.wyborcza.pl), 30 lipca 2019 r. < <https://wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/7,35771,25038387,plaga-much-w-ligocie-pieknej-mieszkancy-maja-dosc-i-walcza.html>>.



REKLAMA

Gazeta Wroclawska › Aktualności › Plaga much pod...

## Plaga much pod Wrocławiem. W tej walce mieszkańcy są na straconej pozycji (ZDJĘCIA)

Marcin Walków

7 sierpnia 2014



Marcin Walków

**Mieszkańcy podwrocławskiej Ligoty Pięknej (gm. Wisznia Mała) walczą z plagą much. - Nie możemy nawet okna na chwilę otworzyć, bo po chwili mamy w domu rój much. Żadne specyfiki nie pomagają - żaliła się Ewelina Mielczarek w liście do naszej redakcji. Szukaliśmy przyczyn plagi owadów w tej miejscowości.**

REKLAMA



Całe lato mieszkańcy Ligoty Pięknej zmagają się z nieproszonymi gośćmi. Muchy są na zewnętrznych parapetach, roją się na gankach. Przez otwarte okna wlatują do domów.

- Za bardzo nie możemy otwierać okien, bo już po chwili są w środku - mówi pani Maria Kikut. W każdym pomieszczeniu powiesiła lep. Gdy z niedowierzaniem patrzymy na kawałek taśmy cały pokryty muchami, dopowiada, że to "łowy" zaledwie z półtora dnia. Nie rozstaje się też z łapką na muchy. - Innej rady nie ma - wzdycha.

Muchy w Ligocie Pięknej zazwyczaj dokuczały na przełomie sierpnia i września. Tym razem plaga trwa jednak przez całe lato.

- Skala zjawiska przekroczyła nasze wyobrażenia i... cierpliwość mieszkańców - przyznaje Jakub Bronowicki, wójt gminy Wisznia Mała.

Ligota Piękna okazała się rajem dla much. Od ponad 50 lat jest tu kurza ferma, w okolicy lasy i mokradła. Nie pomaga też pogoda. Eksperti przyznają, że to wymarzone warunki dla owadów.

REKLAMA

KOMENTARZE 49



- Jest gorąco, a wysoka temperatura sprzyja rozwojowi much. Jeśli spadnie deszcz, to wzrasta wilgotność ściółki, co tworzy dobre środowisko do składania jaj. Bliskość dużej hodowli zwierząt też im sprzyja - wyjaśnia dr Andrzej Woźnica, entomolog z Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu. Na muchach zna się jak mało kto. To właśnie on opisał gatunek *Suillia niesiolowskii*.

W Europie jest ponad 20 tys. gatunków muchówek. Część z nich przenosi choroby tropikalne, np. żółtą febrę, malarię. W naszym klimacie muchy mogą przenosić nawet 100 różnych drobnoustrojów. - Przenoszą zarazki chorobotwórcze, wywołujące choćby nieżyty żołądka i biegunki. Ale trzeba też pamiętać, że nadmierne występowanie owadów niepokoi zwierzęta i po prostu dokucza ludziom. Ciągłe latanie owadów, od których nie można się opędzić, pogarsza nastrój i denerwuje - dodaje dr Woźnica.

REKLAMA

Witold Paczosa, kierownik działu epidemiologii w Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej we Wrocławiu radzi stosować siatki w oknach i drzwiach, moskitiery, lepy na muchy. A także przechowywać żywność w szczelnych pojemnikach i lodówce. -

Muchy siadają na nieczystościach, później na naszym poży  
zakażenia - przestrzega lekarz.

KOMENTARZE 49

Jest jeszcze jeden powód, dla którego muchy w Ligocie Pięknej mają się dobrze. - Na  
niebie nie ma ptaków, widział pan? - zwraca uwagę Daniela Ciecierska, sołtys Ligoty  
Pięknej. A to dlatego, że na terenach uprawianych przez



paradoksalnie przepisy nakazujące utrzymanie większej czystości w oborach i tam,  
gdzie jest składowany kurzy obornik, nie sprzyjają ich osiedlaniu się. Jaskółka bowiem  
nie lubi sterylnych warunków.

REKLAMA

- Nie każdy też przyjmuje z entuzjazmem gniazdo jaskółek pod swoim dachem -  
dopowiada Jakub Bronowicki.

W czwartek odbyło się spotkanie na terenie fermy. Przyjechał wójt, powiatowy lekarz  
weterynarii, pracownik gminy zajmujący się [ochroną środowiska](#) i rolnictwem. Przyszła  
też grupa mieszkańców.

- Mieszkańcy chcieliby, żeby przeleciał samolot i wszystko opryskał. Urzędnik z ochrony  
środowiska tłumaczył, że tak nie można, bo wytrują też pszczoły i wszystkie inne owady.  
Ale niestety nie każdy zrozumiał - załamuje ręce Daniela Ciecierska.

Dodaje też, że w zabudowaniach fermy tak naprawdę czynnych jest tylko kilka  
kurników. Reszta jest pusta, ale nie została rozebrana. - A kto się podejmie rozbiórki  
eternitu na własny koszt? No i takie to błędne koło... - mówi sołtyska.

Właściciel kurników został dlatego zobowiązany, by wynająć profesjonalną dezynsekcję wewnątrz pomieszczeń.

KOMENTARZE 49

- W całym tym łańcuchu okoliczności kurniki to jedyny element, na który możemy wpływać. Nie zmienimy przecież pogody i nie wytniemy lasów - mówi wójt Jakub Bronowicki.



W Ligocie Pięknej można też usłyszeć inne głosy wśród mieszkańców. - To jest przecież wieś. Jeszcze nie tak dawno krowy ulicami prowadzaliśmy, ich odchody leżały na ulicach. Jak nie muchy, to komary. Taka natura - mówi pani Janina.



Ligota Piękna   plaga much   jak zwalczyć muchy   lep na muchy   choroby przenoszone przez muchy

Komentarze (49)



REKLAMA





wyborcza to wy

# Plaga much w Ligocie Pięknej. Mieszkańcy mają dość i walczą z fermą drobiu

Piotr Bera 30 lipca 2019 | 08:56

Agencja Gazeta  
Andrzej Gajewski pokazuje pułapkę na muchy (TOMASZ PIETRZYK)

Odór, zamuszenie i zadymienie okolicy - z tym problemem od lat zmagają się mieszkańcy Ligoty Pięknej (gm. Wisznia Mała) na Dolnym Śląsku, którzy walczą ze znajdującą się tam fermą drobiu. - To jest nie do wytrzymania. Przez ten fetor i wszechobecne muchy nie da się żyć - mówi Paweł Janerka,

## prezes Stowarzyszenia Ligota Piękna.

REKLAMA

REKLAMA



Muchy są wszędzie. Na oknach, parapetach, wlatują do domów przez uchylone drzwi. Na drzewach wiszą specjalne pułapki, które zakupiono na koszt gminy i rozdano sąsiadom fermy. Te zapewniają się w mgnieniu oka.



Czytaj także:

**Pracownicy fermy kur mają dowody, że prosili właściciela o paszę. Kazał je dalej głodzić dla lepszego efektu. Padły tysiące**

- W czerwcu powiesiłem pięć pułapek, które wymieniałem co osiem dni. Obecnie jest trochę lepiej, bo starczą na dwa tygodnie. Nie ma małych muszek i w jakiś sposób to działa - opowiada Andrzej Gajewski, który należy do związanego stowarzyszenia. Jego celem jest m.in. ochrona środowiska, a co za tym idzie walka z uciążliwym

sąsiadem. Ferma drobiu przy ul. Prostej w Ligocie Pięknej istnieje od kilkudziesięciu lat, ale miejscowi zarzekają się, że wcześniej aż tylu problemów nie było.

### Zbiorowa walka z muchami

W połowie sierpnia 2018 Powiatowy Inspektorat Weterynarii w Trzebnicy przeprowadził kontrolę pod względem ilości much oraz ich zwalczania. W paszarniach znaleziono duże ilości insektów na

posadzce, ogólnie jednak nie stwierdzono większej ilości much, brakowało larw. Inspektorzy podkreślają też, że regularnie wykonywane są zabiegi dezynsekcyjne specjalnymi preparatami przeciwko owadom.

- Ale nikt nie weryfikuje jakości tej dezynsekcji - oponuje Janerka.

Wójt Jakub Bronowicki zdaje sobie sprawę z uciążliwości powodowanych przez fermę. Ale ma związane ręce. Gmina nie ma zbyt wielu możliwości prawnych na egzekwowanie jakichkolwiek działań. Dlatego współpracuje ze stowarzyszeniem.

### **Problemy z muchami w Ligocie Pięknej**

- Kolejne ферmy są w Wiszni Małej, Pierwoszowie, Piotrkowicach czy Ozorowicach, ale tam nie ma takich problemów. Ciężko jest wygrać z muchami, to owad latający, który nie zna granic - uważa Bronowicki i dodaje, że pułapki mogą miejscowo przynosić wymierne efekty. - W ten sposób ogranicza się populację owadów zdolnych do rozrodu. Kolejne pokolenia są mniej liczne. Mieszkańcy pobiorą próbki owadów, które zostaną przekazane do entomologa. Wiosną montowaliśmy też budki lęgowe dla ptaków żywiących się owadami.

### **Ferma zamiast domów**

#### **NAJCZĘŚCIEJ CZYTANE**

##### **WROCLAW**

Ziobro robi rzeź szefów Prokuratury Regionalnej we Wrocławiu. To kara za to, że nie chcieli stawiać zarzutów Giertychowi [TYLKO U NAS]

W 2003 r. rada gminy uchwaliła miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie z nim kurniki stoją na obszarze przeznaczonym dla domów jednorodzinnych. Od tego momentu hodowle mogą działać tymczasowo, co trwa już kilkanaście lat. Gmina tłumaczy, że zgodnie z polskim prawem właściciel terenu może korzystać z nieruchomości zgodnie ze swoim pierwotnym celem. Aż do rozpadu kurników. - Nie możemy zakazać prowadzenia działalności, koszty odszkodowania byłyby olbrzymie - rozkłada ręce wójt.

Na terenie fermy znajduje się 10 kurników. Dwa należą do Anety Zajęc-Ratajczak, gdzie maksymalnie może być przechowywanych do 19 tys. sztuk drobiu. Ptaki mogą osiągać maksymalnie do 1,5 kg wagi, a cykl odchowu trwa sześć tygodni. Właścicielem kolejnych ośmiu kurników z blisko 40 tys. stanowisk rzeźnych jest Robert Ratajczak. Tam trafiają ptaki o wadze ok. 1,5 kg, i tucz prowadzony jest do 11 kg. Pojedynczy cykl chowu trwa ok. 11 tygodni. W sumie na fermie może przebywać nawet 59 tys. indyków. Zdaniem mieszkańców w fatalnych warunkach.



Czytaj także:

### Piorun uderzył w fermę norek. Zwierzęta zginęły

Janerka.

- W nocy nie można nawet okna otworzyć, bo fermy są wietrzone i odór jest niesamowity. Do tego regularnie z komina kotłowni wydobywa się czarny dym, nawet w upały. Czuć palone pióra, to krematorium - uważa

### Gorszy węgiel, bo lepszego nie ma

Kotłownia jest kolejnym po muchach źródłem sporu na linii ferma-mieszkańcy. Stowarzyszenie chce wydania zakazu korzystania z niej. Jest to wynik kontroli, do jakiej doszło m.in. w sierpniu zeszłego roku, gdy okazało się, że zakupiony przez fermę węgiel nie spełnia wymagań

Zielona Perspektywa

Mniej bywania, więcej spacerowania - czas wolny w pandemii

#### WROCLAW

Protestująca dziewczyna tarmoszona w kościele przez wiernych. Ksiądz staje w jej obronie [FILM]

#### WROCLAW

Rektor UW: "Odrzucamy jako sprzeczne z godnością człowieka przemoc, pogardę i chęć

dominacji ze strony silniejszych"

#### kultura

Co najchętniej robimy w czasie pandemii?

Materiał promocyjny Partnera  
Pojedynczo zaskakują, razem mogą jeszcze więcej. Poznaj nowe urządzenia Huawei Pro

Materiał promocyjny Partnera  
"Herbapol-Lublin" S.A. wchodzi na rynek kosmetyków naturalnych

Materiał promocyjny Partnera  
Nigdy nie pozwól, aby sukces uderzył Ci do głowy, a porażka dotknęła Twojego serca

Materiał promocyjny Partnera  
Ekologiczna, ale dynamiczna jazda samochodem - możliwe?

Materiał promocyjny Partnera  
Mobilność może być wygodna. Oto, jak nowy Matebook X zmienił moją pracę

REKLAMA

jakościowych dotyczących zawartości siarki i popiołu. Wezwano właścicieli do zakupu nowego węgla, ale od tej decyzji złożono zażalenie, które marszałek przyjął. 5 kwietnia 2019 roku uznano, że można korzystać z gorszej jakości węgla kamiennego ze względu na brak na rynku surowca spełniającego obecne parametry jakościowe.



- To znaczy, że smród i dym pozostaje jedynie na obszarze fermy? To absurd! - denerwuje się Janerka.

Przeprowadzono badania, z których ma wynikać, że „eksploatacja kotłowni ze zmienionymi parametrami paliwa, nie powoduje przekroczenia norm jakości powietrza poza terenem, do którego prowadząca instalację posiada tytuł prawny”. W wyniku wprowadzonych zmian w instalacji wzrosła maksymalna oraz roczna ilość substancji wprowadzanych do powietrza. „Zmiana wielkości emisji dwutlenku siarki, dwutlenku azotu, tlenku węgla oraz pyłu zawieszonego wiąże się bezpośrednio ze zmianą parametrów stosowanego paliwa”.

## Spółeczeństwo obywatelskie

W kolejnej kontroli Dolnośląskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska wykazano, że na terenie fermy znajduje się ujęcie wody podziemnej, z której pobiera się wodę do pojenia drobiu i czyszczenia kurników. Właściciel nie posiada pozwolenia wodnoprawnego na korzystanie z nich. Stowarzyszenie wskazuje, że to jedno z wielu uchybień. I będzie punktować

każdą nieprawidłowość. Stąd organizowane są w Ligocie spotkania mieszkańców.



Czytaj także:

**Kontrowersyjny wyrok:  
Znęcanie się nad kurą nie  
jest tak szkodliwe  
społecznie, jak nad psem,  
czy kotem**

- Będziemy walczyć, bo  
widzimy pozytywne  
rezultaty. Integrujemy  
się, rozmawiamy i  
decydujemy. Powstało  
prawdziwe  
społeczeństwo  
obywatelskie - uważa  
Gajewski.

Inaczej widzi to  
właściciel hodowli. -  
Robię swoje, a

stowarzyszenie działa tylko po to, żeby  
zlikwidować fermę - zaznacza Robert Ratajczak.  
Dodał, że hodowla istnieje od wielu lat i wcześniej  
nikomu nie przeszkadzała. Jego zdaniem Ligota  
Piękna stała się sypialnią Wrocławia i ludzie  
mają własne wyobrażenie o życiu na wsi, które  
odbiega od rzeczywistości.

REKLAMA

Komuś dzieje się krzywda?  
Daj znać reporterkom i reporterom  
"Wyborczej"!

[listy@wyborcza.pl](mailto:listy@wyborcza.pl)

 wyborcza.pl

Jeśli spodobał Ci się ten artykuł, podziel się nim!



**Udostępnij ten  
artykuł w całości,  
komu tylko  
chcesz**

Dzięki Twojej prenumeracie  
nawet 5 osób może przeczytać  
ten artykuł.

Wybrana przez Ciebie osoba  
otrzyma na podany adres e-mail

wpisz adres mailowy znajomego

Podany adres email nie jest przez nas przechowywany, używany jest jednorazowo tylko do przesłania dostępu do tego artykułu

Wyślij dostęp

KONTAKT

## INNE



**Wielka inwestycja na Polanie Jakuszyckiej. Dolnośląskie Centrum Sportu wychodzi z ziemi**



**Tysiące protestujących na Strajku Kobiet. Tak manifestował wczoraj Wrocław [DUŻO ZDJĘĆ]**



**Protestująca dziewczyna tarmoszona w kościele przez wiernych. Ksiądz staje w jej obronie [FILM]**



**Prezes VolleyWrocław ciężko chorował przez koronawirusa. O antycovidowcach mówi: To nie są mądry ludzie**



**Ziobro robi rzeź szefów Prokuratury Regionalnej we Wrocławiu. To kara**

## za to, że nie chcieli stawiać zarzutów Giertychowi [TYLKO U NAS]



**Kronika epidemii.  
26 października:  
Mniej zakażonych  
na Dolnym Śląsku**

## KOMENTARZE



Możesz komentować, bo jesteś naszym prenumeratorem. Dołącz do dyskusji!

 **vivasco**

Zasady Komentowania w  
Serwisach Grupy  
Wyborcza.pl

[Zaloguj się](#)

Najnowsze

Popularne

**GoscAnonim** 30.07.2019, 16:29

Czyli podsumowując, ferma istnieje od czasów głębokiego PRL-u, w 2003 roku zmieniono plan zagospodarowania przestrzennego zezwalając ludziom na budowanie się w bezpośrednim sąsiedztwie hodowli drobi, ktoś sobie kupił tanią działeczkę pod płotem fermy na 60 tysięcy indyków i postanowił sobie zamknąć przykrego sąsiada. Mój kraj, taki piękny...

 4  0  [Odpowiedz](#)

**GoscAnonim** 30.07.2019, 16:18

Takie obiektywne artykuły zawsze cieszą oko. To miłe, że ? dziennikarze? pozwolili drugiej stronie sporu, czyli właścicielowi fermy w wyczerpujący sposób odnieść się do zarzutów.

 2  0  [Odpowiedz](#)

**tilow333** 30.07.2019, 09:48

Tamże mawia się tak -  
"I ty, i ja, i wszyscy we wsi wiedzą  
że woda w rzece płytka  
a Ligota .... piękna!"

I muchy precz!

 0  0  [Odpowiedz](#)

TEMATY WAŻNE DLA WROCŁAWIA

WIĘCEJ TEMATÓW - WROCŁAW





Wyborcza.pl	Wyborcza.biz	Serwisy lokalne	Wysokieobcasy.pl	Magazyny	BIQdata.pl
Kraj	Aktualności	Białystok	Najnowsze	Duży Format	Archiwum
Świat	Zakupy i finanse	Bielsko-Biała	Głosy Kobiet	Magazyn Wyborczej	Komunikaty.pl
News from Poland	Giełda	Brodnica	Psychologia	Ale Historia	
Opinie	Kursy walut	Bydgoszcz	Wasze listy	Tylko zdrowie	Serwisy partnerskie
Gospodarka	ZUS i emerytury	Chełmno	Portrety Kobiet	Telewizyjna	Gazeta.pl
Nauka	Podatki	Częstochowa	Nowy Numer	Książki	TOK.fm
Technologia	Praca	Gliwice	Wysokie Obcasy Extra		Sport.pl
Kultura	Motoryzacja i podróże	Gorzów Wlkp.	Zdrowie		Publio.pl
Sport	Nieruchomości	Katowice	Uroda		Kulturalnysklep.pl
Wideo		Kielce	Jedzenie		
Witamy w Polsce		Kraków	Wysokie Obcasy		

Więcej

Kup prenumeratę



Newsletter



Napisz do redakcji

